

Ich Troje, Czekanie

Kiedy śnię to widzę w sobie czern i biel
Kiedy śnię przez pusty biegnę park
Szukam Ciebie w nim a obok gęsta mgła
Pusto jest a czuję jak byś był
Obudź mnie i cały, cały zmysłów tłum
Obudź gdy ze skóry będziesz kradł
Tych parę krótkich chwil za dnia
Tych parę nocy długich jak
Czekanie aż się zdarzy cud
I ukryjesz mnie w małej kropli co była łzą
Kiedy śnię lazurem wzdycha ciepły świt
Kiedy śnię to tylko dwoje nas
Choć uśmiecham się to zbyt daleko jest
Byś mógł zabrać go jak cenny skarb
Obudź mnie i cały, cały zmysłów tłum
Obudź gdy ze skóry będziesz kradł
Tych parę krótkich chwil za dnia
Tych parę nocy długich jak
Czekanie aż się zdarzy cud
I ukryjesz mnie w małej kropli co była łzą
Obudź mnie i cały, cały zmysłów tłum
Obudź gdy ze skóry będziesz kradł
Tych parę krótkich chwil za dnia
Tych parę nocy długich jak
Czekanie aż się zdarzy cud
I ukryjesz mnie w małej kropli co była łzą
Wciąż czekam, aż się zdarzy cud
I ukryjesz mnie w małej kropli co była łzą